

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukiwaczy pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 8.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 85.

Kraków, niedziela 11/poniedziałek 12 kwietnia 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Bitwa u wybrzeży wysp Florydy.

Japonia panuje niepodzielnie nad wodami południowego Pacyfiku.

Nowy wielki cios zadany marynarce aliantów przez japońskie lotnictwo. — Aljanci stracili jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec, 10 statków transportowych, oraz 37 samolotów.

Tokio, 10 kwietnia. Cesarska kwatera główna wydała w ubiegły piątek komunikat następującej treści:

„Silne liczebnie formacje bojowych jednostek lotnictwa marynarki japońskiej podjęły atak na nieprzyjacielską flotę, posuwając się w okolicy wybrzeża wyspy Floryda i odniosły następujące wyniki:

Zatopili jeden nieprzyjacielski krążownik, zatopili jeden nieprzyjacielski kontrtorpedowiec, 10 nieprzyjacielskich statków transportowych, dalej uszkodziły dwa nieprzyjacielskie statki transportowe, oraz drugi nieprzyjacielski transportowiec, wreszcie zestrzeliły 37 nieprzyjacielskich samolotów.

Nasze straty ograniczyły się do sześciu samolotów, które obojętnie runęły na obiekty nieprzyjacielskie.

Wspomniana bitwa powietrzna i morska trzymała miano „bitwy morskiej u wybrzeży wysp Florydy”. Wyspy Floryda znane również pod nazwą wysp Negella, leżą na północ od wyspy Guadalcana.

Na temat „bitwy u wybrzeży wysp Florydy” podano tu do wiadomości dalsze szczegóły. Według tych informacji, japoński wywiad lotniczy odkrył w zatoce małej wyspy Tulagi w grupie Salomona oraz w pewnym porcie na Cap Lunga u północno-zachodniego cypła Guadalcana większą ilość jednostek alijackich, składającą się głównie ze statków towarowych.

Wobec tego niezwłocznie wystartowały znaczne siły lotnicze marynarki japońskiej do ataku na te statki, które w międzyczasie opuściły swe porty. Były one silnie ubezpieczone przez samoloty myśliwskie, wskutek czego

najpierw rozegrała się gwałtowna walka powietrzna,

w której przebiegu przeciwnicy stracili 37 maszyn.

Jeszcze w czasie, kiedy myśliwce staczały te zaciete walki, japońskim bombowcom i samolotom torpedowym udało się w stosunkowo krótkim czasie zatopić jeden kontrtorpedowiec i jeden krążownik oraz 10 parowców towarowych. Wśród statków tych znajdują się dwa wielkie transportowce o pojemności przeszło 8000 brt każdy, oraz 6 statków pojemności po 5000 brt.

Szczególnie strata parowców towarowych stanowiła dla aliantów ciężki cios, ponieważ od czasu opróżnienia wyspy Guadalcana przez japońskie siły zbrojne podejmowali oni wszystkie próby, celem rozbudowania swych baz w rejonie Salomonów i zgromadzenia tam zapasów materiałów. W związku z tem zdołano zaobserwować, że północni Amerykanie budują na Tulagi nowy port, a na wyspie Russel zakładają nowe lotnisko.

Nadzwyczajna delegacja chińska w Mandżukuo.

Nankin, 10 kwietnia. Wiceprezes państwowej komisji wykonawczej w towarzystwie ministra skarbu Chio udali się do Hsinkingu w charakterze nadzwyczajnych gości Chin, aby się poinformować o projektach gospodarki wojennej rządu mandżurskiego oraz wymienić poglądy z członkami osobistościami Mandżukuo na temat kontynuowania wojny na ziemiach Wielkiej Azji Wschodniej.

Hispański attache wojskowy w Tokio.

Madryt, 10 kwietnia. Hispański dziennik urzędowy z piątku ogłasza dekret ministra spraw zagranicznych, mianujący

podpułkownika sztabu generalnego Navarro Ibaneza na stanowisko attache wojskowego przy poselstwie hiszpańskim w Tokio.

Amoy ponownie pod zarządem chińskim.

Nankin, 10 kwietnia. Rząd francuski zawiadomił chiński rząd narodowy, iż rezygnuje ze swych praw administracyjnych w koncesji międzynarodowej w Amoy.

Zbombardowanie japońskiego statku szpitalnego.

Tokio, 10 kwietnia. Japoński statek szpitalny „Ururu Maru” został w dniu 3 kwietnia zaatakowany przez samolot na wodach

koło wyspy Nowa Meklemburgia w archipelagu Bismarcka.

Wskutek bezpośredniego trafienia bombami, oraz upadku kilku bomb niedaleko bocznej burty statku, „Ururu Maru” odniósł poważne uszkodzenia, jednak zachował zdolność do manewrowania. Ponieważ statek był opatrzony, w myśl przepisów międzynarodowych, wyraźnymi znakami jako statek szpitalny i ponieważ w dniu tym panowała również bardzo dobra widoczność, nie mogło być mowy, aby statek ten stanowił pomyłkę. Raczej należy przyjąć, że „Ururu Maru” został celowo zaatakowany przez samolot.

W związku z tem przypominają, że nie dawniej, jak przed miesiącem, mianowicie w dniu 4 marca, japoński statek szpitalny, mianowicie „Manila Maru” został zaatakowany na wodach koło Panau przez łódź podwodną.

Czungking dalej pozbawiony pomocy.

Bangkok, 10 kwietnia. Urzędowe cyfry, przytoczone w sprawozdaniu Stettiniusa na temat pomocy Stanów Zjednoczonych, wynikającej z ustawy lombardowej, stwierdzające niesłychanie szczupłe ilości dostawionych materiałów wojennych dla Chin, stanowią w dalszym ciągu główny temat dyskusji Czungkingu.

Pomimo wszelkich obietnic amerykańskich, dotyczących rozbudowy połączeń lotniczych z Chinami, dotychczas nie nadeszły większe dostawy, w związku z czym

zdobycie Burmy przez Japończyków okazuje się w dalszym ciągu największą przeszkodą w realizacji przyrzeczeń Roosevelta w zakresie dostaw.

Evakuacja Czungkingu, która objęła połowę ludności stale zamieszkałej w stolicy Czungkinga, tłumaczy się coraz bardziej zniszczającymi się możliwościami obrony Chin Czungkingu, nie mogących wskutek braku dostaw amerykańskich stawić skutecznego oporu atakom japońskim głównie z powietrza.

„Labour Party” nie ma zaufania do komunistów.

Genewa, 10 kwietnia. Socjaldemokratyczni labourzyści staczą się zaciete walki przeciwko zjednoczeniu Labour Party z angielską partią komunistyczną.

Jak donosi „Daily Herald”, komuniści mieli w wypadku dojścia do skutku fuzyj dać uroczyste przyrzeczenie, iż podporządkują się wszelkim zarządzeniom Labour Party. To dobrowolne zobowiązanie komunistów określa członek Izby Gmin George Ridley, w przemówieniu wygłoszonym w Penzance jako ordynarne kręctwo. Ridley miał oświadczyć, że „w historii angielskiej partii komunistycznej nie można spotkać ani jednego punktu stycznego, który

ryby wykazywał dobrą wolę uczciwej współpracy z Labour Party.

Pominąwszy ten szczegół, to wszelkie komunistyczne przyrzeczenia należy przyjmować z wielkimi zastrzeżeniami, jak bowiem wiadomo, angielska partia komunistyczna podlega korporacji zagranicznej i, jak wiadomo, otrzymuje wskazówki od komunistycznej międzynarodówki w Związku Sowieć.

Z przemówienia tego wynika, że przywódca Labour Party, władz przychylnie stanowisko rządu angielskiego dla Sowieć obawiają się o swe pozycje oraz egzystencję partii.

Łodzie podwodne wciąż tematem debat

Genewa, 10 kwietnia. Ostatnio sukcesy niemieckich łodzi podwodnych w bitwie na Atlantyku stanowią w dalszym ciągu przedmiot niezwykle ożywionych dyskusyj w międzynarodowych kołach anglo-amerykańskich oraz w prasie.

I tak „Manchester Guardian” pisze m. i.: „Wszystko to, co się czyta w niemieckich dziennikach i słyszy w niemieckim radju dowodzi, jak niezbędnie koniecznymi są kroki obronne przeciwko niebezpieczeństwu łodzi podwodnych. Minister marynarki Alexander może sobie mówić, że ilość nowo zbudowanych jednostek znówu przekroczyła wysokość zatopionych statków — czy jednak jest coś straszniejszego jak uzmysłowienie sobie, że wszystkie te statki buduje się po to, aby wcześniej czy później po-

szły przecięć na dno. Wraz ze statkami temi tonie nie tylko ładunek, ale za każdym razem także część załogi, o ile nie nawet cała załoga. Jest to tego rodzaju ubytek materiałów i ludzi, że nie można sobie na niego pozwolić na dłuższy okres czasu. Niezależnie od tego należy jeszcze pamiętać, że zwycięskie operacje na morzu stwarzają dopiero podstawę do każdej końcowej operacji aliantów.”

W angielskiej Izbie gmin, gdzie dyskusje prowadzone są z zasady przy zamkniętych drzwiach, oświadczył poseł Labour Party Clemens Davies m. i.: „Sytuacja jest o wiele poważniejsza niż w ubiegłej wojnie. W roku 1939 posiadaliśmy o jeden milion brt. mniej, niż w roku 1914, a przytem musieliśmy wyżywić 5 milionów ludzi wię-

Depesza gratulacyjna Führera do szefa państwa chorwackiego.

Z głównej kwatery Führera, 10 kwietnia. Führer przesłał do szefa państwa chorwackiego dra Ante Pavelica z okazji chorwackiego święta narodowego depeszę, utrzymaną w serdecznym tonie z wyrazami swych życzeń.

cej. Nasze statki muszą odbywać dłuższe przejazdy, nasza marynarka wojenna stała w obliczu nowych, zmienionych zadań. Admiralicja sądzi, iż problem łodzi podwodnych rozwiązała przez wprowadzenie systemu konwojów; na inne rozwiązanie nie mogła się zdobyć. W poprzedniej wojnie najwyższą ilość wprowadzonych do akcji łodzi podwodnych wynosiła 169; wówczas, pomimo największych wysiłków, w ciągu trzech tygodni stanęliśmy w obliczu katastrofy. Jeszcze nikt nie stwierdził, że zatopiliśmy więcej łodzi podwodnych, niż ich zbudowano.

Obecnie łodzie podwodne mogą przebywać większe odległości i rozwinąć większą chęć, niż dawniej. Operują one tam, gdzie dotychczas uważano to za niemożliwe i mogą być zaopatrywane na morzu w nowe materiały pędne. Nie znam takiego miejsca, w którym byłibyśmy przed niemi bezpieczni. Jakiej wysokości dosięgnęły nasze straty w obecnej wojnie? Straty we właściwych jednostkach wojennych są ciężkie. Cała potężna flota poszła już na dno. A ile straciliśmy statków handlowych? Dlaczego to rozplywamy się w czczych frazesach, jak „musimy mocniej docisnąć pas” lub „sytuacja jest groźna”. Podzielcie się ze społeczeństwem faktami. Mówi się, że w ten sposób udzieliłbyśmy przeciwniej stronie informacji. Czy mimo tego przeciwnik nie może zestawiać obliczeń, które są również zbliżone do prawdy? Poco właściwie zataja się cyfry strat? Czy zachodzi obawa, że po ich opublikowaniu mogłaby zostać ujawniona czyjaś nieudolność lub niedbalstwo?

Gdyby brytyjska marynarka wojenna i flota handlowa miały się załamać, produkcja amerykańska pozostałaby na uboczu i nie byłaby w stanie dostarczyć swych materiałów tam, gdzie są one potrzebne. Nawet nasze samoloty wobec braku benzyny zostałyby przygwożdżone do ziemi. Jeżeli rozwiązanie polega na zwiększeniu szybkości statków, to już oddawna powinno się rozpocząć ich budowę.”

Układ gospodarczy włosko-turecki.

Stambuł, 10 kwietnia. Pomiedzy Turcją i Włochami został zawarty układ gospodarczy.

Chorwacko-szwajcarski układ gospodarczy.

Berno, 10 kwietnia. Jak podają urzędowo, zakończyły się rokowania gospodarcze pomiędzy delegacją szwajcarską i chorwacką zawarciem układu w sprawie obrotu towarowego i płatniczego obu krajów.

Nowa konferencja handlowa pomiędzy Węgrami a Słowacją.

Budapeszt, 10 kwietnia. W dniu 4 kwietnia zakończono w Bratysławie toczące się od szeregu tygodni rozmowy słowacko-węgierskie w sprawie zawarcia konwencji handlowej.

Układ reguluje na przeciąg dalszego roku obrót towarowy i płatniczy pomiędzy obydwoma krajami.

Sikorski prosi o posłuchanie u Churchilla.

Sztokholm, 10 kwietnia. Według nadeszłych tu zgodnych sprawozdań korespondentów szwedzkich, oświadczenie b. polskiego biskupa polowego ks. Gawliny, według którego na terenie Związku Sowieckiego 400.000 polskich dzieci zmarło z głodu, wywołało w kołach przebywającej w Londynie polskiej emigracji bardzo żywe zaniepokojenie.

Sikorski, jako szef polskiego rządu emigracyjnego, powołując się na te informacje, zgłosił się z nagłą prośbą o rozmowę u Churchilla.

Quo vadis Gallia?

Kraków, 10 kwietnia.

Ostatnie wydarzenia w Paryżu podkreślają tragiczną sytuację, w jakiej znalazła się obecnie Francja. Jesteśmy świadkami bolesnego szarpania się wielkiego narodu w sieci przeróżnych wypadków. Szukania przez niego drogi prowadzącej do lepszej przyszłości, oraz urabiania nowego światopoglądu, któryby zdołał tchnąć ducha w ten naród i pobudzić jego organizm do normalnego funkcjonowania.

To, co się dzieje z Francją od roku 1939 — a ściślej biorąc już od roku 1936, t. j. od wzmożenia się wpływów frontu ludowego — jest jak gdyby odwróceniem tego wszystkiego, czego by się można spodziewać po wielkim narodzie, za jaki Francuzi słusznie przez wiele wieków byli poczytawani.

Podobnie jak w organizmie ludzkim, tak też w organizmie państw i narodów zdarza się nadmierne funkcjonowanie jednych organów, a niedostateczne działaniem innych — co wprowadza nietykalny dysonans w tym koncercie polegającym na ścisłej synchronizacji, ale poprostu dysproporcje, kończąca się obumieraniem pewnych funkcji organizmu. W tym stanie znajduje się obecnie Francja, na co wskazuje nietykalny przegranie przez nią wojny, ale przede wszystkim wtórne zjawiska, mające w sobie wszelkie cechy rozkładu.

Przyzwyczajaliśmy się uważać Francję za kraj, z którego wychodzą nowe poglądy na sprawy zasadnicze w polityce, socjologii, sztuce czy literaturze, za kraj obfitujący we wszystkich dziedzinach w inicjatywę i przodujący innym narodom. Datuje się ten pogląd zwłaszcza od czasów Ludwika XIV, kiedy Francja doszła do zenitu swoich wpływów, a następnie również od czasu rewolucji francuskiej, która istotnie była punktem wyjścia nowej ustrojowej orientacji w Europie. Rok 1789 i rozpoczynające wtedy swoje posiedzenia Stany Generalne uchodzą za punkt wyjścia przyszłych zmian ustrojowych, które jak huragan przeszły przez całą Europę, zatrzymując się dopiero u wschodniej granicy Rosji i powodując aż do połowy XIX wieku mniej lub więcej spóźnione następstwa choćby w postaci wiosny ludów w 1848. Nie wnikać w szczegóły należy jednak stwierdzić, że rok ten zakończył w Europie ustrój feudalny, jakkolwiek już poprzednio mocno zmodyfikowany — i zapoczątkował ustrój demokratyczny, opierający się na parlamentarystyce. To był bodaj ostatni wielki przyczynnik Francji złożony na ołtarzu rozwoju instytucji ludzkich. Poglądy reformatorskie zrodzone z dzieł filozofów francuskich XVIII wieku zostały wprowadzone praktycznie w czyn najprzód podczas wojen młodej republiki francuskiej, prowadzonych we Włoszech, Niemczech, posiadłościach austriackich itd., a następnie przez Napoleona I., który — jakkolwiek nadal swojemu państwu formę monarchistyczną, tkwiąc swymi poglądami w obozie rewolucyjnym. Ten ukoronowany rewolucjonista był ostatnią postacią w dziejach Francji, która wycisnęła w Europie piętno swojego indywidualizmu.

Po wojnach napoleońskich następuje okres bardzo przypominający czasy po wojnie światowej, kiedy naród francuski wyrwawiony w wysoki stopień i zubożały o najlepsze swoje jednostki, pragnie pokoiu i tylko pokoiu. Gdy jednak Francja dochodzi wtedy do przekroczenia, że epizod napoleoński przyniósł temu krajowi obok sławy, niecierpiącej ilości nieszczęśliwości, że należy znowu nawiązać przerwany ciąg historii, powołuje na następę Napoleona reprezentanta dynastji, która w ciężkim wiekowym trudzie zbudowała ten wielki kraj. „Karta konstytucyjna“ Ludwika XVIII wydana w roku 1816 na podwójne zadanie. Nawiązała do dawnych tradycji nie przekreślając nowych walorów wprowadzonych przez 10-letnie rządy Napoleona I., ponownie ugruntowała kult ołtarza, tronu i ogniska domowego, nie zacieśniając jednak horyzontów i dając swobodny upust siłom wybijającym się na wierzch. Inna była reakcja 120 lat później za rządów Blumów: nowe zmiany w konstytucji francuskiej miały cechy destrukcyjne i wprowadzały chaos, nie nawiązując do niczego poza mętłami hasłami.

Mimo francuskiej rewolucji odznaczają się Francuzi dużym konserwatyzmem, który łatwo można zauważyć nawet w codziennym życiu. Ci rewolucyjni konserwatyści popelnili w epoce III-ej Republiki, t. j. od roku 1871 do ostatnich czasów ten kapitalny błąd, że rewolucję francuską, będącą punktem wyjścia licznych przyszłych ewolucji, wzięli jako cel sam w sobie, niepotrzebując dalszego rozwoju i raz na zawsze odpowiadający potrzebom chwili. Omyłka polegała w tem, że — wbrew poglądom ogółu na tę sprawę, a nawet komentarzom historyków oficjalnych — rewolucja francuska dokonana była przez i dla interesów bogatej burżuazji i inteligencji miejskiej, która usunawszy feudalne barjery w państwie weszła automatycznie w posiadanie sytuacji społecznej i majątkowej sfery poprzednio rządzącej t. j. szlachty, zupełnie się nie troszcząc o swoich młodszych braci, t. j. drobną burżuazję i lud wiejski. Ci ostatni pozostali zupełnie na uboczu i jako jedyny rezultat rewolucji, pozostało im hasło rewolucji francuskiej „liberté, égalité, fraternité“. Gdy dawniej pozostawali pod patriarchalną ręką lub więcej korzystną dla siebie opieką króla, obecnie dano im wprawdzie zupełną niezależność i wolność poruszania się i czynienia co im się podoba z tem jednak, że nikt nie zamierzał troszczyć się o ich dalszy rozwój gospodarczy i moralny. Przewarstwienie po rewolucji francuskiej było bardzo jednostronne i wyszło na dobro szczupłym sferom kapitałistów. W swym konserwatyzmie utrzymywała Francja ten ustrój do ostatniej chwili, pozostawiając na uboczu bardzo wiele społecznych zagadnień, które czekały na realizację. Kraj pozostawał niezwykle nowoczesny zapomniał o załatwieniu tak pilnych zadań, gdyż cała władza spoczęła w rękach jednej klasy, mimo, iż wysocy demokratyczne wybory miały zapewnić wszystkim mieszkańcom równy dostęp do rządu.

Tym utraty silnym wolnościowym fraszolom szła Francja aż do chwili próby swych sił w obecnej wojnie. Jakkolwiek przegraniem wojny nie jest jeszcze ostatecznym wyrokiem o wartości danego narodu, to jest ona najbardziej re-

Na Wschodzie jedynie walki lokalne.

Ważne pod względem wojennym obiekty w Leningradzie pod ostrzałem artylerji.

Berlin, 10 kwietnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 9 kwietnia:

Z frontu wschodniego raportowano tylko o walkach, posiadających znaczenie lokalne. W toku akcji oczyszczających nad środkowym biegiem Donu zniszczono dwa bataliony nieprzyjacielskie oraz wzięto do niewoli pewną liczbę jeńców. Ciężka artylerja armji lądowej z dobrym skutkiem ostrzeliwała ważne ze względów wojennych obiekty w Leningradzie.

Na terenie Tunisu nadal toczy się zakrojony na wielką skalę atak wielokrotnie przeważających sił nieprzyjacielskich przeciwko wojskom niemiecko-włoskim.

Na froncie południowym nasze formacje

wśród bezustannych ciężkich walk, prowadząc ruchy wymijające, zajęły nowe linie. Próby okrażenia odparto w zażartych walkach. Na środkowym i północnym odcinku załamało się kilka silnych prób sił brytyjsko-północno-amerykańskich, mających na celu przełamanie frontu. Przy tej okazji zniszczono 33 czołgi.

W toku wypadów za dnia w kierunku wybrzeża okupowanych obszarów zachodnich nieprzyjacieli stracił 3 samoloty.

Brytyjskie bombowce zrzucały ubiegłej nocy bomby rozpryskowe i zapalające na obszary Niemiec zachodnich. Ludność poniosła straty. Artylerja przeciwlotnicza lotnictwa i marynarki wojennej oraz myśliwcy, operujący nocą, zestrzelili 15 samolotów nieprzyjacielskich.

Sfery gospodarcze Anglii obawiają się konkurencji Stanów Zjednoczonych.

Sztokholm, 10 kwietnia. W brytyjskich kołach gospodarczych wzrasta obawa, że Stany Zjednoczone po wejściu w zupełność sparaliżują wywóz Anglii.

I tak w Izbie Gmin doszło do dyskusji nad trudnościami, jakie wynikną dla eksportu angielskiego w związku z planami Stanów Zjednoczonych, odnośnie do wywozu nadwytokowych maszyn włókienniczych do krajów południowo-amerykańskich. Minister handlu Dalton oświadczył, że rząd angielski nie może przyobieczać powzięcia odpowiednich kroków celem ochrony interesów brytyjskiego przemysłu włókienniczego.

W związku z coraz cięższą sytuacją angielskich sfery gospodarczych przez brytyjskiego Instytutu eksportowego Leslie Camage zaproponował zaprzestanie używania wyrażenia „pożyczkowo-dzierżawny“, ponieważ można by z niego wnioskować, że Stany Zjednoczone miałyby prawo po zakończeniu wojny domagać się kompensaty za dostawę wojenne. Co się tyczy tego rodzaju kompensat, to co najmniej od chwili przystąpienia do wojny Stany Zjednoczone nie mają do nich najmniejszego

prawa. Producent brytyjscy muszą się teraz zjednoczyć, celem doprowadzenia do podwyższenia wywozu, gdyż w przeciwnym wypadku zachodzi niebezpieczeństwo pobięcia przez konkurencję Stanów Zjednoczonych.

Na dorocznym zgromadzeniu angielskiego Towarzystwa budowy okrętów i maszyn w Glasgowie oświadczył przewodniczący Harrison — według doniesienia „Financial News“: „Jesteśmy z dawien dawna pierwszym krajem na świecie w zakresie budowy okrętów. Nie wolno nam utracić tego stanowiska. Niebezpieczeństwo jednak, iż Anglia będzie zmuszona zrezygnować z tej czołowej pozycji istnieje nietykalnie w wyobraźni, ale jest realną rzeczywistością. To, co się mówi o budowie okrętów, dotyczy również budowy maszyn, przedewszystkiem zaś jeżeli się weźmie pod uwagę rozwój komunikacji powietrznej w okresie powojennym. Północni Amerykanie wyprodukowali wielkie ilości samolotów pasażerskich i towarowych, podczas gdy Anglia nie jest w stanie niczego podać w tym kierunku. Jeżeli taki stan rzeczy utrzyma się nadal, wówczas Anglia będzie wydana w zupełności w ręce Amerykanów“.

Identyfikacja zwłok ofiar bombardowania Antwerpii.

Antwerpia, 10 kwietnia. Do czwartku w południe zdołano zidentyfikować zwłoki przeszło 1000 ofiar anglo-amerykańskiego terrorystycznego nalotu na Antwerpię.

Liczba zabitych kobiet i dzieci jest poważna. Z ponad 17.000 mieszkańców jednego okręgu, co najmniej 10.000 osób uciekło wskutek ataku lotniczego, a więc zginęło, odniosło obrażenia lub znalazło się bez dachu na głowę. Znikoma jest ilość domów, które nie uległy uszkodzeniu. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek i sobotę.

Apel francuski do Czerwonego Krzyża.

Paryż, 10 kwietnia. Dziennik „Petit Parisien“ publikuje apel, jaki grupa czołowych osobistości życia kulturalnego we Francji wystosowała pod adresem międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

W apelu tym autorzy protestują przeciwko nieludzkim metodom anglo-amerykańskich ataków na francuską ludność cywilną i domagają się wyjazdu komisji śledczej z ramienia międzynarodowego Czerwonego Krzyża do miast francuskich, nawiedzonych bombardowaniem. Apel stwierdza m. in., że anglo-amerykańskie ataki bombowe spotykały się z jedno-

głównym potępieniem przez wszystkich Francuzów.

Szef państwa zaprotestował przeciwko „tym działaniom nie znajdującym żadnego usprawiedliwienia“, a również przedstawił Kościół, jak ostatnio arcybiskup Rennes, podniósł w czasie pogrzebu ofiar swój głos przeciwko „mordowaniu niewinnych“. — Pod apelem tym figurują nazwiska szeregu znanych uczonych francuskich, przedewszystkiem lekarzy i członków wielkich akademii państwowych, nadto znanych powieściopisarzy i publicystów.

Czy Giraud pojedzie do Waszyngtonu?

Lizbona, 10 kwietnia. Jak się z Nowego Jorku dowiaduje wychodzący w Londynie „Daily Mail“, generał Giraud niebawem ma otrzymać zaproszenie do Waszyngtonu.

Korespondentowi nie udało się stwierdzić, czy identyczne zaproszenie odejdzie pod adresem de Gaulle'a.

Hull skorzysta z zaproszenia Edena.

Sztokholm, 10 kwietnia. Służba prasowa w Londynie donosi, iż Cordell Hull miał się wyrazić, iż skorzysta z zaproszenia Edena i uda się do Londynu, jednakże nie może jeszcze dokładnie podać daty podróży.

nak również dalsze rozbieżności na inne odłamy. Powstała partja Francuzów, upatrujących w narodach anglosaskich swych naturalnych sprzymierzeńców i opiekunów, ale i w zakresie tego odłamu zarysowały się poważne różnice. Wyznawcy współpracy z Anglią są również nastawieni wybitnie przeciwko III Republice i posiadają duże sympatie dla rządów autorytarynych, czyli zasadniczo zbliżają się do poglądów rządu w Vichy.

Jest rzecz ciekawa, że wspomnienie III Republiki tak prędko ulotniło się, nie pozostawiając po sobie ani żałostki, ani wspomnień. Ma się wrażenie, jakoby odszedł miłubiany arcydzieł, który nie umiał zadzierzgnąć żywych kontaktów z „stronami“, to też nikt go nie wspomina. Francuzi dochodzą do przekonania, że epoka od rewolucji francuskiej do r. 1939 przyniosła im jedynie zastój w rozwoju ustrojowym, mimo, iż zwykle ruchliwych i dynamicznych pozorów. A poza tem czują, że zerwali kontakt ze swoją wielką przeszłością, z którą teraz chcieliby znowu się pogodzić. To przekonanie skłoniło wielu Francuzów, poprzednio bynajmniej nie usposobionych monarchistycznie, do przystąpienia do sztafetu monarchii burbońskiej, której reprezentant Henryk hr. Paryż, już od wielu lat bądź to jako redaktor „Courrier Royal“, bądź to jako autor różnych prac socjologicznych („Le Proletariat“ i inne) zabierał głos w sprawie przyszłego ustroju Francji.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 10 kwietnia. Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Atak nieprzyjacielski, wspierany silnymi formacjami lotnictwa, toczył się dalej gwałtownie na całym froncie tunetańskim, a w szczególności na odcinku południowym. Stosownie do otrzymanych rozkazów, wojska osi ustępują na nowe pozycje strategiczne. Oddziały włoskie i niemieckie, które zostały izolowane i prześcignięte przez wojska nieprzyjacielskie, walczyły zacięcie na powierzonych sobie punktach oparcia i zadały przeciwnikowi ciężkie straty.

W walkach powietrznych dnia wczorajszego myśliwcy nasi zestrzelili 4 samoloty, a myśliwcy niemieccy dwa aparaty. Dwa dalsze samoloty zniszczyła artylerja przeciwlotnicza.

Naftociąg z Genui do Szwajcarii?

Zurych, 10 kwietnia. Według krążących pogłosek, toczą się między rządami włoskim i szwajcarskim pertraktacje w sprawie budowy rurociągu naftowego, który miałby biec z Genui do Szwajcarii, przy czem koszt budowy miałby pokryć kapitał szwajcarski.

Chodzi w tym wypadku o możliwość przyspieszenia transportu ropy naftowej przybywającej do portu genueńskiego z zagranicy, a przeznaczonej dla Szwajcarii.

Brazylja deleguje dwie misje wojskowe do Afryki północnej.

Buenos Aires, 10 kwietnia. Jak wynika z depesz nadeszłych tu z Rio de Janeiro, rząd brazylijski deleguje dwie stałe misje wojskowe na teren Afryki północnej.

Jedną z tych misji ma być akredytowana przy generale Eisenhowerze, głównodowodzącym wojsk północno-amerykańskich, druga zaś przy generale armji francuskiej Giraudzie.

Rząd kubański uznał Związek Sowietów.

Genewa, 10 kwietnia. Kuba podjęła stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

Do Hawany udał się samolotem Litwinow, ambasador sowiecki w Waszyngtonie celem wręczenia listów uwierzytelniających prezydentowi Batista w charakterze ambasadora sowieckiego przy rządzie kubańskim.

„Normandie“

nie da się wyciągnąć z morza.

Lizbona, 10 kwietnia. Według wiadomości, krążących w Nowym Jorku, przerwanie prace nad wydobyciem z dna morskiego wraka transatlantyku „Normandie“, jak wiadomo, spoczywającego na dnie portu nowojorskiego.

Roboty wydobywcze okazały się trudne do wykonania. Kierownictwo portu nowojorskiego komunikuje, iż dotychczas udało się zdemontować wszelkie urządzenia oraz mostek kapitański, które bądź to wystawały, bądź też były zanurzone w wodzie. Wrak okrętu codziennie bardziej usuwa się w grząskie dno portu.

Masowe zatrucie w szkockim mieście.

Sztokholm, 10 kwietnia. W szkockim mieście St. Andrew zachorowało 117 osób na zatrucie arsenem.

Dwie z nich już zmarły. Jak w związku z tem donosi prasa londyńska, w niewyjaśniony dotychczas sposób większe ilości arsenu dostały się do kielbas, oddanej do sprzedaży. Rzeczoznawca, który przeprowadził analizę zatrutej kielbasy, stwierdził, że truciźna nie mogła dostać się przypadkowo do wyrobu kielbas; stwierdzone przez niego bowiem ilości arsenu były zbyt wielkie.

Ciekawem jest, że pretendent do tronu francuskiego jako jeden z pierwszych wypowiedział się za autorytaryzmem rządami, opartym jednak o rodzimą tradycję. Według jego koncepcji przyszły monarcha francuski powinien być dla swoich poddanych dobroliwym, ale w razie potrzeby surowo karzącym ojcem, którego autorytet opiera się na odwiecznej życzliwości elementu rządzonego z rządcą. I w obozie wie hr. Paryż znajduje podobne poglądy na przyszłe rządy Francji, jakie panują w rządzie Vichy. — Jest to w każdym razie bardzo znamienne i wyraża, jak dalece dzisiejsi Francuzi pozbawiają się złudzeń, ustosunkowali się, bez względu na pewne różnice w poglądach, wobec Francji, która złożyła broń w r. 1940.

Francuzi dochodzą do przekonania, że rządzenie państwem nie polega tylko na odurzaniu obywateli obietnicami, lecz że jest to sztuka, której należy się uczyć przez szereg pokoleń, a która wymaga doświadczenia i pewnego wieku. Zdaje się, jakby dzisiejsi Francuzi najchętniej nawiązali do rządów Henryka IV, który odznaczał się, jak może żaden inny z władców Francji, zdrowym rozsądkiem, energią i szybkością ale rozważną decyzją. Jego powiedzenie o kurze, którą chciałby widzieć u każdego francuskiego chłopca w niedzielę, brzmi dzisiaj w uszach Francuzów jak melodia dawnych dobrych dni, do której warto powrócić.

Kącik szachowy.

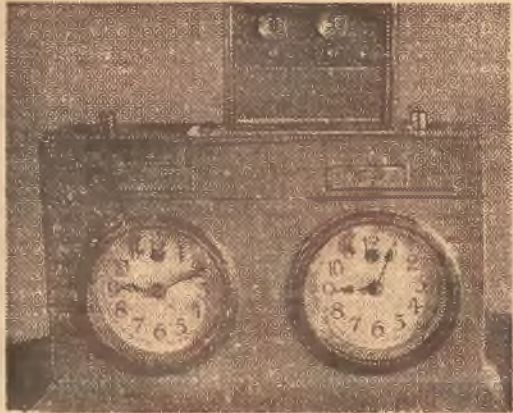
Nr. 15 (24).

(Dr. K.) Kraków, 10 kwietnia.

Turniejowe zegary szachowe.

Zegarmistrz Feliks Klebert w Moedling koło Wiednia wynalazł przed laty szachowy zegar turniejowy i opatentował go. — Zegar tego rodzaju wskazuje nie tylko czas namysłu spożywanego przez obu szachistów, ale daje ponadto możliwość obliczenia w każdej chwili (dzięki specjalnemu mechanizmowi) ilość wykonanych ciągów. W ten sposób ułatwiono w dużym stopniu kontrolę nad czasem, przepisany szachistom. Szachowe zegary turniejowe szybko weszły w użycie i zdobyły już sobie prawo obywatelstwa.

Nasze zdanie poniżej przedstawia taki podwójny zegar turniejowy.



Turniejowe zegary.

Dwa bliźniacze zegary
Stanowią zgodną parę:

Gdy jeden idzie zaczyna,
To drugi idzie przestaje;
Licząc walki godzinę,
Zmienią się nawzajem.

I jeden ma partnera,
I drugi — swego gracza;
Szachista myśli zbiera,
Zegar mu czas oznacza.

Nie wolno myśleć dłużej,
Jak przepis nakazuje;
Zegar pomocą służy,
Przestrzega i straszy.

Gdy partja jest skończona,
Przestają iść i one.

(S. B.)

Przerwana partja szachów. Nr. 48.

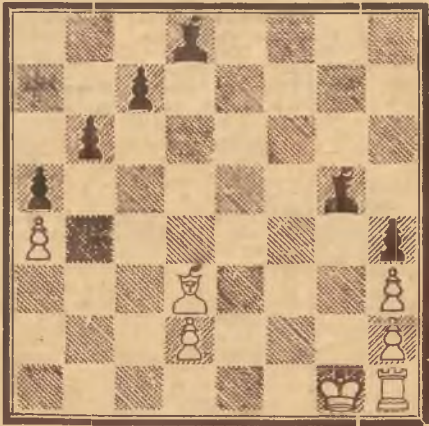
Miljoner Benjamin Harald Goold w Filadelfji grał pewnego razu z mistrzem szachowym partję szachów o 1.000 dolarów. Partja już tak daleko poszła, że mistrz zapowiedział mat w następnym ciągu. Do tego jednak nie doszło. Podczas gdy szykował się on do przypiętowania losu przeciwnika na szachownicy, dostał ataku serca i już więcej nie odzyskał przytomności. Wkrótce potem zmarł on w jednym ze szpitali. W czasie tego wypadku został stracony z szachownicy czarny król i spadł na ziemię, tymczasem jeden z obecnych przyjaciół mistrza skopował diagram bez czarnego króla.

Rodzina zmarłego mistrza zażądała od Goolda wypłacenia umówionego zakładu. Goold oświadczył, że nie przypomina sobie, gdzie stał jego król, ani nie może wykombinować, w jaki sposób mistrz mógł w jednym ciągu dać mat.

Sprawa znalazła swój epilog przed jednym z sędziów amerykańskich. Ten zawyrokował:

Miljoner zapłaci umówioną kwotę zakładową rodzinie mistrza, jeżeli kolegium rzeczoznawców stwierdzi, że w istocie rzeczy była możliwość natychmiastowego zamatowania czarnego króla. Przytem jest rzeczą obojętną, na którym miejscu ten król stać będzie.

Gdzie stał czarny król?



Czarny król stał na f3! Mistrz miał zamiar zamatować przez f. 0—0, nie zdążył już jednak postawić wieży na f1.

Partja Nr. 49.

Białe: Barnes

Czarne: X.

Gambit duński.

- | | |
|------------------|--------------------|
| 1. e2—e4 e7—e5 | 9. Sf3—g5 Sg8—h6 |
| 2. d2—d4 e5×d4 | 10. Hd1—b3 Hd8—a5 |
| 3. e2—c3 d4×c3 | 11. Wf1—e1 c3×b2 |
| 4. Gf1—c4 Sb8—c6 | 12. We1—d1 b2×a1H |
| 5. a2—a3 Sc6—e7 | 13. Hb3×f7+ Sh6×f7 |
| 6. Sg1—f3 a7—a6 | 14. Ga2×f7+ Ke8—d8 |
| 7. 0—0 b7—b5 | 15. Sg5—e6++ |
| 8. Gc4—a2 c7—c6 | |

Powyższą krótką partję zamieszczamy ze względu na wspaniałą końcówkę.

Odpowiedzi Redakcji.

W 78-mym numerze „Gonia Krakowskiego“ z dnia 3 kwietnia br. zamieściliśmy ciekawostkę pt. „Szachista-filantrop“.

P. T. Wiśniewski. Wyjaśnienie znajdzie Pan w naszym „Kąciku szachowym“ Nr. 2 z 1942 r.

Pocztakujacy szachista: Warł Jerzy, Kraków, ul. Bożego Ciała 15 m 12 oraz Jerzy Łenczowski, Kraków, Berka Joselewicza 18 szukają partnerów, obet-

nych do rozegrania korespondencyjnie partji szachów.

P. Jerzy Mataczyński — Wola Senkowa. Czytając Pański manuskrypt, utknęliśmy już na pierwszych zdaniach. Wysyłając list do Redakcji, należy pisać jednostronnie i koniecznie czytelnie, a ponadto dołączyć znaczek na odpowiedź. Pan nie odróżnia terminu „przykład“ od „analiza“. Ze względu na szczupłość miejsca nie możemy zajmować się dokładnymi analizami, a szachy wszak to kopalnia pomysłów i kombinacji.

P. T. Ruszczyk — Kressendorf. Do gier zamkniętych zaliczamy francuską, sycylijską, gambit hetmański, holenderską, fianchetto itd., do otwartych natomiast włoską, rosyjską, hiszpańską, angielską, wiedeńską, gambit królewski itp. W grze zamkniętej

czarna na e2—e4 odpowiada białej zazwyczaj e7—e6 (francuska), w sycylijskiej c7—c5 itp.

P. Dr. R. Hennel — Kraków. Zasadnicze nadsyłanych nam partji szachowych nie analizujemy. W koniówce, jaką nam Pan nadesłał, nawiąsem mówiąc, czarna powinna być wygrać, a w najgorszym już razie zremisować. Ciąg 4. ...b5—b4 nie daje i w żadnym wypadku nie równoważy straty skoczka. O wiele lepszym byłby ciąg Wb3—c3 od razu, bo ma wypadek wymiany czarna uzyskując decydującą przewagę, a białe pozostają nie mając do dyspozycji żadnego dobrego ciągu. Na Wd1 nastąpiłoby Sd4. na Wb1—Sc3! W ciągu 7. popełniły czarne drugi błąd, bo miało grać We8—b8, a później dopiero b4—b3. Od takich itp. błędów roi się w tej partji, nie więc dziwnego, że białe uzyskały zwycięstwo.

Nowy dział filatelistyki.

Kraków, 10 kwietnia. Ze względu na to, że nie było nigdy mowy o skompletowaniu nawet w przybliżeniu wszystkich istniejących znaczków, filateliści zaczęli kroczyć już oddawna rozmaitymi drogami. Wyloniła się dzięki temu specjalizacja poszczególnych państw, a w okresie lat 1925—1935 poświęcano się z upodobaniem kategorii znaczków lotniczych. Amatorzy znaczków dobroczynnych, np. na Czerwony Krzyż, sportowych, historycznych i t. p. stworzyli niejednokrotnie naderwzajemnie ciekawe i efektowne kolekcje. Przeszłość się natomiast interesować niemal zupełnie całostkami, a więc znaczkami w drukowaniem w koperty i kartki pocztowe.

Dzisiaj chcemy zaznajomić naszych Czytelników z tak zwanymi kartkami pocztowymi „maximum“, których składanie jest właśnie połączeniem filatelistyki ze zbieraniem widokówek.

Znaczek zawiera ten sam motyw zasadniczy, co widokówka. Tworzy on n. p. miniaturę fotografii ratusza w Sandomierzu, a zestawienie kilku rozmaitych widokówek w albumie daje bardzo przyjemny dla oka obraz. Słowo „maximum“ oznacza właśnie, iż zbieracz powinien zdobyć widokówkę jak najbardziej podobną do istniejącego znaczka pocztowego, a nie ulegać wątpliwości, że trudności, związane z tego rodzaju tworzeniem zbioru, nie są pośledniej natury. Zwłaszcza, jeśli chodzi o znaczki zamorskie, albo o egzemplarze, nie znajdujące się już w obiegu, nie sposób skonstruować kartki maximum. Zasada mówi wprawdzie, iż znaczek, nalepiony na pocztówkę, powinien zarazem służyć dla wyrównania opłaty pocztowej i ma być ostemplowany odpowiednim kasownikiem. Kiedys oczywiście uda się niejednemu filateliście zebrać komplet kart maximum jakiegoś kraju, ale zadowolili się oczywiście, gdy stworzyły go będą również kartki z niekafrowanymi egzemplarzami.

W dziedzinie znaczków pocztowych istnieje, rzecz

prosta, niezmiernie ilość znaczków mało interesujących, posiadających tylko napisy, motywy cyfrowe, albo mniej lub więcej skomplikowane desenie. Znaczkami z herbami, mapami, przedrukami lub też symbolicznymi wzorkami nie nadają się absolutnie do kart „maximum“. Różnorodność rysunków, jakie da się jednak zebrać zarówno na pocztówkach, jak i na podobnych do nich znaczkach, przekracza wyobrażenie laika.

Wszystkie bowiem krajoznazby, gmachy, dzieła sztuki i zabytki, ruiny i wykopaliska, obrazy, rzeźby i płaskorzeźby, środki komunikacyjne, jak okręty, lokomotywy, samochody, samoloty i balony, portrety sławnych osób i wszystkich panujących, sceny religijne, wojenne czy sportowe, wszelkie zwierzęta, rośliny lub minerały, o ile były już tematem znaczka pocztowego, reprodukowano już zarazem i na kartkach pocztowych.

Teraz chodzi tylko o zdobycie jednego i drugiego „elementu“, tworzącego „kartę maximum“ — spróbujmy zebrać najpierw choćby karty maximum Generalnego Gubernatorstwa, a przekonamy się, że wysiłek opłaci się i da nam sporo satysfakcji.

Omawiając kielkującą dopiero na naszym terenie gałąź filatelistyki w postaci zbierania kart maximum, nie można pominąć osoby p. Marjana Haydzickiego, który jest jedynym z wybitnych propagatorów tej dziedziny. Ciekawe artykuły jego pióra zamieszczało w ubiegłym roku nawet pismo „Ceski Filatelista“, najstarszy czeski organ fachowy, ukazujący się od roku 1896.

Ze względu na wyraźny efekt zewnętrzny, jaki dają „karty maximum“, należy rękować im znaczną przyszość, narazie jednak trudno nam w ramach szczupłego artykułu omówić sposób umieszczania ich w albumie. Sprawa wydania odpowiedniego katalogu każe zaś bezwzględnie czekać na siebie aż do końca wojny.

—ja—

Odpowiednie placówki służbowe wydziału opieki nad ludnością objęły te sprawy w swoje urzędowanie i przyjmują bezpośrednio odnośnie wniosków i to w miejscu swego urzędowania tak przy okręgu, jak i przy starostwach powiatowych i miejskich.

Zaginął chłopczyk.

Nowy Sącz, 10 kwietnia. W dniu 17-go marca br. wyszedł z domu po zakupy do sklepu regionalnego dwunastoletni uczeń Ryszard Nowiński, zamieszkały w Nowym Sączu przy ul. Lipowej nr. 73 i więcej do domu nie powrócił.

Nowiński ubrany był w popielate ubranko, kożuszek brązowy, popielate pończoski i sandały. Rysopis chłopca jest następujący: wzrostu niskiego, szczupły, jasne włosy, oczy niebieskie, twarz owalna, za lewym uchem t. zw. „mysie znamię“. Ktośkolwiek napotkałby chłopca, proszony jest o powiadomienie matki pod wskazanym wyżej adresem.

Kronika żałobna.

Kraków, 10 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Janusz Walach, urodz. w 1943 r.; Tadeusz Feliksiewicz, lat 15, robotnik; Stefan Jodłowski, lat 65, szolarz, Karolina Kolińska, lat 38, hufciarka; Bronisława Styra, lat 35; Grzegorz Ignacy Rogowski, lat 79, zakonnik; Stanisław Sienka, lat 69, emer. kolejowy; Wiktorja Czekaj, lat 27, żona krawca; Władysław Seibet, lat 30; Karolina Paleciak, lat 60, wdowa po inżynierze; Helena Chryst, lat 83, wdowa po emer. kolejowym; Apolonia Wójcicka, lat 69, naucejciela; Jerzy Cymbala, urodz. w 1942 r.; Józef Pawlik, lat 64, robotnik; Jan Kogut, lat 56, prac. miejski; Mikołaj Gawel, lat 74, emer. sędzia.

WARZYWA DLA P. K. O. W celu lepszego zaopatrzenia kuchni ludowych w jarzyny i młode ziemniaki Pelekie Komitety Opiekunów w Magierowie i Niemierowie (pow. Rawa Rуска) otrzymały do dyspozycji po 2 ha ogrodu. Nadto placówki te czynią starania u władz celem otrzymania potrzebnych nasion i nawozów.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ z dnia 10 kwietnia są następujące: 9, 30, 45, 50, 19. Następne ciągnięcie we środę 14 kwietnia w Warszawie.

PODWÓJNA TRAGEDJA RODZINNA. 7-letni młodziak Piotrówka, Stanisław Grzybowski, podczas zjeżdżania dla zabawy po poręczy schodów upadł na kamienną posadzkę, ponosząc śmiertelne rany. Na widok zmarłego syna matka dostała pomieszania zmysłów.

Sztuka pełna humoru.

„Czemu kłamiesz, najdroższa“ w Starym Teatrze.

Kraków, 10 kwietnia. Pełna humoru, melodyjnych piosenek, tańca, zabawnych epizodów i powikłań, komedia muzyczna w reżyserji wytrawnego reżysera p. Fabisiaka i w doskonałej obsadzie, musi mieć mnówane szanse niezawodnego powodzenia.

„Najdroższa“ więc tym razem nie skłamała i nie zawiodła. Pełne powodzenie jest! Dobrze wytrzymane „clou“ komedji, od początku do końca, przyjemnie podnieca zainteresowanie widza. Znani muzycy-kompozytorzy pp. Dronka i Radzik rozpoczynają spektakl miłą uwerturą na dwóch fortepianach. Wykonanie ról komedji spoczywa w rękach grupy artystów, którzy przeważnie występują razem w tym składzie, tworząc więc dobrze zgrany z sobą zespół.

Rzadko ukazująca się w ostatnich czasach na scenie p. Wanda Żeromska, w roli Zuzanny, jest bardzo kobieca i ma tak miękkie, pieszczotliwe ruchy przyniższej kółki, że nie dziwnym się, że trafila zdobyć nielwko upragnioną rolę w sztuce sławnego komedjopisarza, ale i jego samego, używając do tego, z dużym wdziękiem zresztą,

całego zasobu niewieściej kokieterji i niewinnej perfidji.

Sławni komedjopisarz, Toni Weber, znalazł w p. Rydlu specjalnie dobrego odtwórcę. Młody autor, jak to się w świecie literackim zdarza, raptem wznieśliony na wyżyny, nie zdążył się jeszcze oswoić ani z dobrobytem, ani ze swoją wielką rolą w świecie, jaką mu dało nagłe powodzenie. Jest więc rozbijający w informowaniu się w sprawach „savoir vivre“ u swego kamerdynera. P. Rydel robi to niezmęcznie miło, naturalnie, z sympatyczną powściągliwością aktorską.

Jak meteor zjawia się na krótką chwilę p. Jachonowska. I jak prawdziwy meteor pozostawia po sobie blask i silne wrażenie. Stylowy, naderwzajemnie efektowny strój od stóp do głów i stylowo zagrany epizod w roli wiekiej artystki, która nie może pogodzić się ze zrezygnowaniem z młodych ról. A zato z dużym temperamentem uwdzi młodego autora. Śpiewa przytem miłą piosenkę. I to wszystko w tej jednej, krótkiej chwili zdołała wyczynić świetna artystka.

Wielką wadą, jak zwykle, jest cudownie bezpośrednia, dziewczęca w łobuzerskiej roli apasza (!), w której ma świetne pole do popisów choreograficznych Tańczy więc na biurku przy biurku, gdzie się da; robi klasyczny szpagat i a krobatykę, jakby miała mięśnie ze stali. I za to



Churchill: — POCO ten stary porwacz dzieci ciągle się tu kręci...

Przyszły koncert w Starym Teatrze.



Hrabi-Szałkiewiczowa

Kraków, 10 kwietnia. W sobotę i w niedzielę 17 i 18-go kwietnia wystąpią na estradzie Starego Teatru dobrane nam już z różnych imprez znani artyści, a mianowicie p. H. Hrabi-Szałkiewicz i Czesław Kozak w ciekawym, naprawdę urozmaiconym repertuarze.

P. Szałkiewiczowa rozporządza piękny altem, już niejednokrotnie zbierała oklaski publiczności, podobnie jak baryton p. Kozak.

Program obejmować będzie przedwyszysłkiem utwory Schumana, Schuberta, Haydna, a następnie Moniuszki („Po nocnej rosie“), Galla, Żeleńskiego, Karłowicza itd. Niezwykle ciekawym momentem w tym koncercie będą również różne ludowe pieśni, zarówno polskie jak włoskie, a nawet węgierskie.

Koncert cenionej pary artystów spotka się napewno z równym powodzeniem, jak występy jej zarówno w Filharmonji G. G., jak też na deskach Starego Teatru.



Czesław Kozak

Na estradach Krakowa wystąpiła w ostatnich czasach z wielkim powodzeniem p. Helena Hrabi-Szałkiewiczowa, która zwłaszcza w Filharmonji Gen. Gub. oraz na koncercie urządzonym w Starym Teatrze przez Radę Główną Opiekunów zyskała szczerze powodzenie. P. Szałkiewiczowa należy stosunkowo do tych nielicznych artystek, które rozporządzają pięknym altem, tak cenionym, ale wymagającym

też bardzo dobrej i starannej szkoły, aby doszedł do pełnego rozwoju.


P. Hrabi-Szałkiewiczowa zuana jest słuchaczom radia z licznych występów przed mikrofonem, zwłaszcza z pieśniami ludowymi, śpiewanymi po włosku i po węgiersku.

(fem) **PRZYGNIĘCIY PRZEZ MASZYNĘ.** Lechkarz Pogotowia Ratunkowego został zawieszony w dniu 9 bm. w godzinach popołudniowych do Wolf Podlańskiej w okolicy Gdowa, gdzie zajęty w taktu prywatnym, 28-letni Zyła Franciszek został przygnieciony maszyną, wskutek czego doznał złamania lewego podudzia. Zyle przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Łazarza.

ZWŁOKI NA TORZE. Na torze kolejowym pod Częstochową znaleziono onegdaj zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku 45—50 lat. Na czasce zmarłego odnaleziono szereg ran od uderzeń, zadanych tępe m narzędziem. Mężczyzna ubrany był w krótki kożuszek, ciemnoniebieskie spodnie, a na nogach miał drewniane chodaki.

STRASZNY CZYN OBLAKARCA. Umysłowo chory, 21-letni Michał Znaszeki, zamieszkały wraz z rodzicami pod Częstochową, w przystępie ataku szaleństwa poranił siekierą swego 60-letniego ojca, odрубując mu stopę prawej nogi. Gdy atak mijał i szaleństwo zrozumiiał tragedję, której stał się sprawcą, wybiegł z domu. Po dwóch dniach znaleziono jego zwłoki, wiszące w stodole. Oblakany powiesił się na pasku od spodni.

Nowy ambasador włoski w Hiszpanji Marquis Paulucci di Calvoli przybył do Madrytu.



KOMMERZIALBANK A.G.

Afilacja banków.
Dresdner Bank, Berlin.
Länderbank Wien AG, Wien.
KRAKÓW.
 Adolf Hitler-Platz 44
 Telefon 136-40
FILIA WE LWOWIE
 Wintergasse 11 (przy pl. Smolny)
 Telefon 299-71-73
Oddział w Tarnowie
 ulica Wąwoza 12 Telefon 363
BANK DEWIZOWY
 Porady w wszystkich sprawach
 pieniężnych i finansowych
 Od roku 1918 w Krakowie

WALIZE

Łuża ze świńskiej skóry, sprzedam.
 Wiadom.: Kraków, Sławkowska 20
 sklep, między 5—6. 5890

PRACOWNIA KRAWIECKA

BOLESŁAWA KAHLA

Kraków Grabcie 6.
 Przyjmuje zaraz dobrego czeladnika,
 panne do damskiego i chłopca do
 praktyki.

Wszystko
KUPISZ — SPRZEDASZ
 najkorzystniej
 w „CENTROKOMISIE”
 Kraków, ulica Grodzka Nr. 9.

ŚLUBNA SUKNIA

z podszkoda do sprzedania.
 Kraków, ul. Lubomirskiego 29/12,
 i piero, garnet.

POWAŻNE BIURO HANDLOWE

posiadające biuro i magazyn w
 podmiastu, dysponujące poważ-
 nym kapitałem, dobrze wprowa-
 dzone na terenie G. G.,
 poszukuje poważnych przedstawi-
 telstw, lub finansuje produkcję.
 Tylko poważne oferty „ATLAS”,
 Warszawa, Al. Jerozolimskie 32
 pod Nr. 1915. 3845k

W Komisie

Grodzka 32

znajdziesz okazję

PSYCHO-GRAFOLOG, mistrz Ma-

noft, o wybitnym darze jasnowid-
 zenia wizyjnego, przepowiad-
 zażdem użyciu talentu, nie wydarzeń
 ytowych z jakichkolwiek plam-
 iat urodzenia na podstawie kró-
 ych ustala horoskopy i przesłan-
 iaje rady w wszelkich kwestjach
 ytowych. Osobiscie przyjuje
 odzianie. Odpowiedzi listownie
 a załączeniem poczt. Podać datę
 i godzinę, z pytaniami Adres: Mamot,
 Kraków, Adolf Hitler-Platz 46/5.

FOTOGRAFIE

wybitnie artystyczne wykonuje
 Kraków Florjańska 15,
 „FOTO - PRO ARTE”

KASE KONTROLNA

z pocięciem elektrycznym,
DUCO
 aparat matarski elektryczny
SCHWEISAPARAT nowego
 typu sprzedam.
 Kraków, ul. Karmelicka 7/13.

MASZYNY DD WODY SODOWEJ.

ylony, flaszki na krachle, konser-
 wator na lody kupie zaraz.
 zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków,
 „Nr. 5766”.

PAPIER

akowy, piśmenny, kancelaryjny,
 orby, szpagat, bibułka papiero-
 ra, oraz wszelkie artykuły bran-
 y papierniczej.

Najtaniej do nabycia w Firmie

JAN SZRAJBER

WARSAWA, ul. Wielka 13/5.

Wszystka na prowincję za zalicze-
 niem do spółdzielni, sklepów, biur
 i, nawet najniższych ilości,
 temniki wraz z pełną kolekcją
 na żądanie bezpłatnie.

Wyśłać: — Zachować.

WYPOŻYCZA PORCELANE

szkło i nakrycia srebrne na
 przyjęcia i wesela.

Sklep Artykułów Gospodarczych

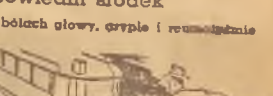
ZOFIA ŁOJASIEWICZ

Kraków, ul. Lubicz Nr. 3 a.

We właściwym czasie

odpowiedni środek

przy bólach głowy, gorączce i przeziębieniu



Salipyrin

Salipyrin

Salipyrin

Salipyrin

Salipyrin

Salipyrin

Salipyrin

Salipyrin

Salipyrin



PROSZEK Z KRZYŻYKIEM
»NEUTROPHEN«
KOJĄCY BÓLE GŁOWY,
POZBAWIONY WŁASCI-
WOŚCI SZKODLIWYCH,
STOSOWANY PRZY MI-
GRENACH, BÓLACH
REUMATYCZNYCH I
NEURALGICZNYCH

Nr. Ref. 1969
Cena za proszek 0,30 Zł.
DR. A. WANDER
AG-KRAKAU

Zgłaszając się ochotniczo
do pracy w Rzeszy Nie-
mieckiej masz prawo wy-
boru miejsca pracy.

Zgłoszenia:
BIURO
INFORMACYJNE
dla
pracowników fizycznych
i umysłowych
Kraków, Burgstr. (Grodz-
ka) 60
Jarosław, Dietzinsstr. 6
Przemyśl, Dworskistr. 9.

ZGŁOSZONO w sobotę w śródmieściu
Złota sorduska z diamentem,
pamiątkę po poległym. — Oddawca
zostanie sowicie wynagrodzony. —
Kraków, Plac Szczepański Nr. 5/10,
IV piętro. 5733

Plasek - Spółka - Żwir
Tel. 132-04

Żwir płukany — sortowany
dostarczamy tylko wagonami:
CZESŁAW KIDZIN
Kraków ul. Barska Nr. 37 a.



Stale ładunki zbiorowe
do
Lwowa, Warszawy i Częstochowy
Transporty Samochodowe
Przyprowadzki wozami
meblowymi.
Wszelkie czynności spedycyjne.

TRANSPORTY
wagony zbiorowe, zwózki
F-ma: E. KANIEWSKI
Kraków, Krowoderska
Nr. 41/1. — Telefon 103-87.

„SZCZEPKO-TOŃKO”
Kraków, Hala Targowa 22, poleca
drewniaki i spody artystyczne

Historia Żydów
poważne dzieło. nowość, 554 stron
54 ilustr. w opr. z futerałem zł. 90. —
SŁOWNIK TECHNICZNY
niemiecko-rosyjsko-polski
i odwrotnie
nowość, str. 664, futerałem zł. 90. —
Wysła za pobraniem:
Kraków Skrytka pocztowa 449.



Hata
Schuh und Lederwerke A.G.
Zweigfabrik Krakau

Wolne posady

Fryzjer męski, potrzebny zaraz.
Warunki podać. Jan Piórkowski,
Maków Podhalański. 3793K
Dzielnica, czysta, potrzebna do
sprzedaży mieszkania po połud-
niu trzy razy tygodniowo. Niemiec-
ki mieszkający. Zgłoszenia: Kra-
ków, J. Lea 7a/2 od godz. 3 po
południu. 5552
Fotograf(ka), operator, retuszjer,
poszukiwany. Zgł.: Goniec Krak.,
Kraków. „Nr. 3601K”.
Cukiernik, zdolny, potrzebny w
Cukierni Rosiewicz, Przemysł.
Poszukuje się od zaraz kucharki-
kierownicy małego kasyna (oko-
ło 20 osób) i pomocnicy(ka). Zgł.:
od 9—12 i 2—6, Agra-Verlag
Kraków, Glatzerstr. 48. 5844
10 sumiennych robotników po-
szukuje natychmiast przedsiębior-
stwo wydobywania żwiru. Dobre
obciążenie, wyżywienie, płaca i po-
mieszczenie. Zgł.: Goniec Krak.,
Kraków. „Nr. 5765”.

Małżeństwo młode, pracujące za-
wodowo, poszukuje uczciwego dzie-
wczyny, albo kobiety ma pół dnia
do pomocy w gospodarstwie. Zgł.:
Kraków, Odrowąża 4/4 od godz.
11—13. 5916

Pomocnik domowej, uczciwej,
czystej i lubiącej dzieci, poszu-
kuje od zaraz niemiecki dom. Wy-
maganie: utrzymanie, wypłaty
wielkie. Wirth, Krakau, Krzywa
12, m. 9. 5947
Poszukuje zdolnego ceramika z
dużą praktyką. Zegulowski, Mie-
lec, Oborskiego. 3833K

Doświadczony siostry lub pie-
niężarki do dziecka poszukuje nie-
miecka rodzina od 1 czerwca 1943
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków.
„Nr. 3834K”.

Gospodini do większego gospodar-
stwa domowego w miasteczku nie-
miecie, potrzebna. Zgłosz.: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 3835K”.

Samodzielnia, czysta do dwóch osób
z gotowaniem, potrzebna. Kraków
Kołataja 2/7. 3836K

Ucznia uzdolnionego w rysunkach
przyjme Zakład Rytowniczy Mie-
czysław Preisner, Kraków, Grodz-
ka 6, I p. 4596

Dzielnica 2 14-letnia do prak-
tyki przyjmie fryzjer Kraków,
Bajka 22. 4669

Czeladnik szewski potrzebny za-
raz, Kraków, Felcjanek 8, sklep.
Przebieg chłopak do praktyki.
Zgłoszenia: Fr. Chmiel, Salon obu-
wia, Kraków, Adolf Hitler-Platz 33
Poszukuje służącą do wszystkiego
zraz. Kraków, Król. Jadwigi 26,
I p. 4793

Fryzjerka pierwszorzędna z utrzy-
maniem lub pro., przyjmie zaraz.
K. Górecki, Skala pod Ojowem.

Fotograf wszechstronny potrzebny.
Zgłoszenia Kraków, Florjańska 3,
od 9—12 i od 5—7. 4920

Administrator energiczny, intelli-
gentny, solidny, na samodzielną
stanowisko rolniczo-hodowlano-
przemysłowe, poszukiwany od za-
raz. Zgłoszenia z podaniem bli-
szych danych do Gońca Krakow-
skiego, Kraków. „Nr. 4888”.

Kierownik browaru samodzielnego,
dobry fachowiec, energiczny, solid-
ny i inteligentny, poszukiwany od
zraz. Zgłoszenia z załączeniem
życiorysu do Gońca Krak., Kraków
„Nr. 4898”.

Służąca do wszystkiego potrzebna
zraz. z praniem lub bez, wiek o-
bojętny. Kraków, Osiedle, ul. Bro-
dowicza 15a/1. 5033

Przyjma ucznia do praktyki zegar-
mistrzowskiej. Kraków, Długa 29,
Zakład Zegarmistrzowski lub.
Fryzjerka pierwszorzędna, trwała
i wodna, przyjmie zaraz. Zakład
fryzjerski Kraków, Smoleńsk 8.

Fryzjerka żelazkowa, praktykanta
i praktykantkę, zaraz przyjmie.
Kraków-Stara Olsza, Chrobrego 9
Fryzjer. 5263

Pannę z niemieckim, przyjmie
pracownia krawiecka, do obsługi
klientki niemieckiej i pomocy w
pracy. Kraków Żybiłkiewicza
5, Podolecki. 5462

Dochadzca do dwóch osób przy-
jme zaraz na dobrych warunkach.
Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna
78, m. 7. 5493

Służąca, starsza, samodzielną z
gotowaniem, potrzebna, na dobrą
pensję. Warunki dłuższe świe-
dectwa. Goniec Krak., Kraków.
„Nr. 5528”.

Chłopca do praktyki, przyjmie za-
raz. Fryzjer, Kraków, św. To-
masza 22. 5632

Potrzebna dziewczyna do dziecka
i pomocy domowej. Zgłoszenia:
Kraków, ul. Krakowska 52/37,
godz. 10—11. 5734

Fabryka przetwórcza metali w Gen-
Gub poszukuje od zaraz techni-
ków dla ruchu fabrycznego z du-
goletnią praktyką w masowej pro-
dukcji części sztabkowych i to-
czonych. Dla zdolnych fachowo
przygotowanych są możliwości
szybkiego awansu. Podania z ży-
ciorysem i odpisami świadectw
w języku niemieckim uprasza się
składać. Goniec Krak., Kraków.
„Nr. 1215K”.

Do zakładu metalowo-przetwórczo-
go poszukuje się wielu pierwszo-
rzędnych naczelników z do-
brą znajomością niemieckiego.
— Mieszkanie i utrzymanie do dys-
pozycji. Zgł.: Goniec Krakowski,
Kraków. „Nr. 3488K”.

Gospodini-kucharka, znająca do-
brze gospodarstwo, z dobrym go-
towaniem i świadectwami, wiek śred-
ni, pracowita i czysta, potrzebna
od zaraz. Zgł.: Ks. Probusz, Lu-
szowiec, now. Dąbrowa tarnowska.

Pracujące małżeństwo, szuka in-
teligentnej osoby do 2-ech dzie-
wczynk 4 i 6 lat. Zgłosz.: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 5509”.

Młoda biurowa, zdolna, przyj-
mie firma spedycyjna. Zgłoszenia:
„Fiducia”, Kraków, Florjańska 15.
Buchaltera wykwalifikowaną, nie-
miecką ze znajomością języka
niemieckiego, samotnego, po-
szukuje od zaraz. Zgłosze-
nia z odpisami świadectw przy-
jmuje: Gruntdruckstrenghänder Pu-
lawy, skrytka pocztowa 44. 3918K

Do krawieczyny przyjmie się po-
mocnik. Zgłoszenia: Kraków,
Krakowska 13/13. 5350

Dochadzca do wszystkich uczni-
wa, może spać, potrzebna zaraz.
Kraków, Krakowska 53, m. 7.

Sekretarka do biura i nadzorowa-
nia mieszkańca, dobrze prezenta-
cja się, solidna, średniego wro-
stu, maszynopisownia i język niem.
pożądany, potrzebna do samotne-
go przemysłowca na prowincji. —
Zgłoszenia z rocznie pisanym ży-
ciorysem i fotografią do Gońca
Krak., Kraków. „Nr. 3809K”.

Przedstawiciel rejonowej branży
spożywczej, dobrze wprowadzo-
nych w spółdzielniach i hurtow-
niach, poszukuje poważnego biu-
rowca. Tylko poważne oferty z
podaniem referencji kierować:
„Atlas”, Warszawa, Al. Jerozo-
lińska 32, pod Nr. 1914. 3846K

Chłopiec silny, potrzebny. Zgło-
szenia: Dom Meblowy, Kraków,
Westling (Podwale) 50. 5094

Zakopane, obligat, czelista (in-
strumenty poboczne), oraz pami-
etka, potrzebni. Kraków, skryt-
ka 517. 5103

Poszukuje zaufanej osoby płci
żeńskie z referencjami. Kraków,
Sobieskiego 7/10 do 11:15 i od
4—8. 5132

Zdolna czeladnicza krawiecka,
natychmiast potrzebna. Dobre wy-
maganie. Zgłoszenia: Kraków,
Czysta 21/3, od 1—3-ciej. 5136

Posad poszukują

Młoda, intel. zamie się gospodar-
stwem domowym u samotnych osób.
ewent. chorzy osoby, za skromnym
wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Go-
niec Krak., Kraków. „Nr. 5976”.

Inteligentna, energiczna, pracowita,
dobrze i smacznie gotująca,
z praktyką na większą ilość osób
mniejsza, szuka posady. Zgłosz.:
Goniec Krak., Kraków. „Nr. 5775”.

Były urzędnik, podoficerowski, lat
42, Polak, poszukuje jakiejś
kolwiek posady. Zgłoszenia pod
„130” Biuro Ogłoszeń Krajna,
Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Elektryk zdolny, wysoki i niski
napiecie, wszelkie urządzenia elek-
tryczne, oraz ich naprawy, obej-
mie posadę w większej instytucji.
Znakowe zgłoszenia kierować: Go-
niec Krak., Kraków. „Nr. 4524”.

Dzielnica rolnik, energiczny,
z długoletnią praktyką w dużych
majątkach ziemskich, poszukuje
od zaraz porządnego zarządcy
majątku lub dzierżawcy małego
objektu. Zgłoszenia Goniec Krak.,
Kraków. „Nr. 4835”.

Buchalter bilansista, znający księ-
gowość przedsiębiorstwa i ramowy
plan kontowy, język niemiecki
dość dobrze, do prowadzenia księ-
gowości w tym języku, poszukuje
zraz odpowiedniej posady. Agen-
cja Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12
„Bilansista”. 5479

Rabotnik szuka posady w więk-
szym dworze. Zna wszelkie prace,
obsługa komi. reperacja narzędzi,
maszyn, wozów, światła. Objęcie
posady może nastąpić zaraz. Wa-
runki, pełne utrzymanie i mała
doplata. Znajomość języka pol-
sko-niemieckiego. Zgłosz.: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 4748”.

Chłopiec 15-letni, poszukuje za-
jęcia w restauracji, kawiarni lub
hotelu. Zgł.: Goniec Krak., Kra-
ków. „Nr. 4753”.

Polak poszukuje pracy, chętnie
zajmie się gospodarstwem u ma-
łej rodziny, stróżwaniem, por-
tamentem lub przygotuje takich
lub innych gospodarstw albo
przedsiębiorstw, chętnie ma wy-
jazd. Wład.: Sułkowski Ant., Kra-
ków, Kobierzy 121. 4824

Ochotnik posadę magazyniera lub
biurową. Oferty podaniem wa-
runków proszę kierować Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 4853”.

Szofer-mechanik silarski, poszu-
kuje posady szoferkiej w Krakow-
skim z prawem jazdy niemieckim
II i III kl. z utrzymaniem i pen-
sja tygodniowa. Zna język polski,
ruski i niemiecki dość dobrze, od
zraz. Józef Kozłowski, Zakopane
Kamieniec 1440. 4713

Buchalter przyjmie prowadzenie
ksiąg w godzinach wieczornych
(ramowy plan kont). Kraków, ul.
Grodzka 32/3. 4972

Szyje przerabiam w lepszych do-
mach, u siebie. Zgłosz.: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 4974”.

Technik dentyficzny, poszukuje
posady w Krakowie lub w Tar-
nowie. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków. „Nr. 4984”.

Młoda, poszukuje pracy, jako go-
spodynii domu do osób samotnych.
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 4896”.

Kupno

Kupuje wszystkie znaczki pocztowe
„Filatelia”. Kraków, Długa 14.
Maszyna do szycia, pierścionowa,
kupie Kraków ul. Kościuszki 17,
sklep gabarytowy. 5474

Kupie lub wypozyczę białe buty
damskie nr. 37 Zgłoszenia: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 5887”.

Kupie ciemną szafę, kredens i
stół okazyjny. Kraków, Nowa Ol-
sza, ks. Skomprski 19/9. 5885

Ostrza do srebrnych noży, kupię,
dobrze zapłacię. Kraków, św. Se-
bastjana 20/2 od godz. 9—2. 5897

Poszukuje: porcelany stołowej 12,
6 osób, firmek, kilimów, srebra
stołowego. Koncesjonowany Chre-
stiański Sklep Komisyjny, Kra-
ków, św. Tomasz 26. 5871

Kupim natychmiast czystej rasy
usa, dobrego kapca *szczurów*
(ratona). Oferty do Gońca Krak.,
Kraków. „Nr. 3819K”.

Ubrań kostiumów damskich do
sprzedaży poszukujemy. Zaliczki,
kupno: Komis, Adolf Hitler-Platz
12, w podwórzu, Kraków. 5441

Kupie urządzenie sklepu kolonjal-
nego w dobrym stanie. Wiadomości:
Kraków, Piekarska 9/4. 5469

Kilimy, dywany narzuć, krajowe
i perskie, oraz chodniki dywa-
nowe i linoleum kupię dla klien-
tów, sklep pośredniczy. Kraków,
Starowiślna 27, tel. 128-74. 3840K

Poszukujemy kilimów dywanów,
firmek, kółder, ubrań, płaszczy,
sukien porcelany, kryształów, fo-
topaparatów, zegarków, pociągów
płyt: Komis, Plac Szczepański 2,
Kraków, tel. 144-56. 5533

Poszukuje w celu kupna używanej,
zwykłej szafy na ubrania. Oferty
z podaniem ceny do Gońca Krak.,
Kraków. „Nr. 5815”.

Maszyna do szycia, poszukiwana
przez Komis, Kraków, Starowiślna
18. 3859K

Klubowy garnitur, skórzany, po-
rządny, kupię, Kraków, św. Mar-
ka 19, narożnik Florjańskiej. Wy-
twórnia tapicerska. 3858K

Kupię narzędzia stołarskie, nowe
i używane. Zgłoszenia: Kraków,
Kazimierza Wielkiego 21, stolar-
nia. 3859K

Buciki dziecięce, oraz meskie i
damskie, pantofle ranne, piżamy
szlafroki, zakupi dla klientów,
sklep pośredniczy. Kraków, Sta-
rowiślna 27, tel. 128-74. 3861K

Harmonia pianowa od 12—120
basów, oraz skrzypce, gitary,
mandoliny, kupi natychmiast na
zlecenie klientów, sklep pośredni-
czy. Kraków, Starowiślna 27, tel.
128-74. 3862K

Ubrania meskie, oraz płaszcze
wiosenne, trenowe, spodnie, ma-
rynarki kapelusze kupi dla klien-
tów Sklep Pośredniczy, Kraków,
Starowiślna 27, tel. 128-74.

Sienik 9—18 rzędów, stam do-
brzy, kupię. Oferty: Tarnów, Bro-
dzińskiego 31/14. 3865K

Dywanów perskich poszukuje —
plac najwyższy ceny: J. Brachel
Salon Dywanów, Kraków, Florja-
ńska 8. 3868K

Obrazy, antyki, dywany — kupno
sprzedaż, ocena: „Phryne”, Kra-
ków, Sławkowska 6. 2239K

Przyjmuje do komisowej sprzeda-
ży, oraz kupuje obrazy, perskie
dywany makaty, świeczniki mo-
siedze antyczne meble itp. dzieła
sztuki, porcelanę, oraz cenne zbiory:
„Der Deutsche Kunstladen”, Kra-
ków, Hauptstrasse (Sławkowska 10)
telefon 186-87. 5713K

Fakany kryształowe poszukowane
przez Komis, Kraków, Starowiślna
18. 3811K

Płótna wieczne poszukiwane przez
Komis, Kraków, Starowiślna 18.

Koncesjonowany sklep używanej
garderoby i bielizny kupię i
sprzedam za gotówkę. Kraków,
Piekarska 4. 1765

Kupie maszynę do szycia. Zgłosze-
nia: Kraków, ul. Długa 41, m. 9.

Kupim: suknie letnie, kostiumy,
ubrania, trenowe: Komis, Kraków
Adolf Hitler-Platz 12, w podwórzu

Ubrania, oraz oddzielnie spodnie
i marynarki, suknie, płaszcze me-
skie i damskie, oraz kostiumy ku-
pię za gotówkę. Skup i Sprzedaż
Używanego Odzieży Kraków, Plac
Dominikański 1. 3965

Kupię używaną maszynę do nie-
szenia, Szlifiernia, Kraków,
Dietkowska 46. Myzowski. 4442

Srebro stare, polowane, nawet
w małych kawałkach, kupię, do-
brze zapłacię. Kraków, Starowiślna
26, zegarmistrz. 4579

Srebro stare, polowane, nawet
w małych kawałkach, kupię, do-
brze zapłacię. Kraków, św. Se-
bastjana 20, m. 2a, od godz. 9—2.

Materaca wieloletnia, kupię. Kra-
ków, św. Marka 19, narożnik Flo-
rjańskiej. Sklep tapicerski. 4594

Pianino, krótki fortepian, kupię
natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 4607”.

Kupię lodówkę średnią, pokojową
w dobrym stanie. Oferty: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 4684”.

Akordion, 120 basów, 4 chórowy
z metalową płytą i rejestrami,
stam pierwszorzędny, kupię na-
tychmiast. Zgł.: Goniec Krak.,
Kraków. „Nr. 4758”.

Kupię filmy 9,5 mm. z akcją do
aparatu filmowego Pate-Baby. —
Zgłosz. z opisem: Goniec Krak.,
Kraków. „Nr. 4841”.

Leica, Contax, lub inny mało-
obrazkowy kupię. Zgł.: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 4863”.

Garnitur klubowy, skórzany, po-
rządny, kupię. Kraków, św. Mar-
ka 19, narożnik Florjańskiej. —
Sklep tapicerski. 5012

Kupię obrazy znanych artystów
polskich — płaci solidnie: Wawrze-
cki, Kraków, Wiślna 9. 5147

Dywan, żywiecki, perski, kupię
zraz. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków. „Nr. 5254”.

Patefon w dobrym stanie, kupię.
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 5277”.

Kilimy, dywany kupię: Kraków,
Długa 28, sklep. 5549

Kupię kilką kilimów i dywan.
Kraków, Krótka 1. 5550

Potrzebny motor 5 do 7 HP. na
prąd napię 220 V, oraz wentyla-
tor (Exhauster). Zgłosz.: Goniec
Krak., Kraków. „Nr. 3594K”.

Dywany perskie, żywieckie, rez-
na, fabryczne, kilimy kupię za
gotówkę firma M. Plezowski,
Kraków, Mały Rynek 2. 2255K

Płaszcz, kostiumy, ubrania, spo-
dnie, bielizna, obuwie kupię, placę
gotówką: Sklep, Kraków, Długa 32

Dywanów perskich, żywieckich, ki-
limów, narzut, pościeli, bielizny
poszukuje „Centrokomis”, Kraków
Grodzka 9. 3997

Futer damskich meskich, lisów
srebrnych, niebieskich, spodów fu-
tranych, kolnierzy, wszelkiej gar-
deroby poszukujemy: „Centrokomi-
s”, Kraków, Grodzka 9. 3999

Srebro, paterów, kryształów, por-
celany, fotopaparatów, teczek wa-
leżek, harmonii, paterów płyt,
pianin, oraz innych praktycznych
przedmiotów poszukuje „Centro-
komis”, Kraków, Grodzka 9.

Kupujemy ubrania, trenowe, lisy,
futry dywany kilimy, aparaty fo-
tograficzne, obrazy, kryształ i
inne przedmioty: Komis, Kraków,
Plac Dominikański 4, tel. 188-36

Książki wartościowe wszelkich za-
kreśłów kupię, placę dohrz za
Antykwarjat Adam Kraków, Szla-
tka 5. 4128

Maszyny biurowe: Kupno, sprze-
daz, zamiana, komis najkorzyst-
niej: Dom Handlowo-Przemysłowy
Eugeniusz Drescher, Kraków, ul.
Sławkowska 6, tel. 226-90. 4819